



IZBA WYDAWCÓW PRASY

ul. FOKSAL 3/5  
00-366 WARSZAWA  
tel.: (+48) 22 828 59 30 - 32  
fax: (+48) 22 827 87 18  
e-mail: info@iwp.pl  
NIP 525-15-72-357

Warszawa, 25.01.2018

**Pan**  
**Andrzej Sadoś**  
**Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny,**  
**Stały Przedstawiciel RP przy UE**  
**Bruksela**

*Szanowny Panie Ambasadorze!*

Na bieżąco i z wielką atencją obserwujemy prace prowadzone nad projektem dyrektywy w sprawie praw autorskich na jednolitym rynku cyfrowym (COM (2016) 593 final), który będzie przedmiotem dyskusji podczas spotkania COREPER w przyszłym tygodniu. Sprawa ta ma dla wydawców prasy fundamentalne znaczenie – ważą się bowiem losy całego biznesu wydawniczego i możliwości przetrwania wielu tytułów prasowych, zarówno tych z lewej, jak i prawej strony politycznej.

W naszej opinii, zaproponowane przez Prezydencję bułgarską rozwiązanie dotyczące art. 11 projektu dyrektywy, czyli propozycja wprowadzenia prawa pokrewnego dla wydawców, zmierza w dobrą stronę. Pragniemy zauważyć, iż niezbędne jest objęcie planowaną regulacją wycinków i krótkich fragmentów (tzw. snippets). W przeciwnym razie bowiem, procedowana dyrektywa nie tylko nie zrealizuje postawionego przez Komisję Europejską celu, jakim jest wzmocnienie pozycji negocjacyjnej wydawców prasy względem koncernów technologicznych i nie zapewni efektywnej prawnej ochrony materiałów prasowych, ale – *a contrario* – zalegalizuje działalność podmiotów wykorzystujących treści prasowe dla celów komercyjnych. A to z kolei wzmocni dodatkowo amerykańskie koncerny technologiczne kosztem polskich jak i europejskich wydawców prasy, w szczególności kosztem wydawców regionalnych i lokalnych, których nie stać na prowadzenie długotrwałych i kosztownych procesów sądowych o zapewnienie należytej ochrony materiałów prasowych, a w konsekwencji biznesu wydawniczego.

Propozycja Prezydencji bułgarskiej, jak rozumiemy, zmierza w stronę wprowadzenia prawa pokrewnego obejmującego także te wspomniane snippety. Uważamy, iż zaproponowane w tym zakresie podejście ilościowe (*the size of the extracts*) i odejście od problemu oryginalności konkretnego fragmentu utworu prasowego, stanowi krok w dobrą stronę. W ten sposób uniknie się bowiem konieczności rozstrzygnięcia (przez sąd), czy fragment utworu jest jeszcze utworem i podlega ochronie prawnoautorskiej, czy też nie osiągnął koniecznego poziomu oryginalności i utworem nie jest.

Odnosząc się do pozostałych dwóch pytań Prezydencji bułgarskiej zawarte w dokumencie z 16 stycznia, uważamy, iż użytek indywidualny, do celów niekomercyjnych nie powinien być objęty regulacją (odpowiedni wyjątek zresztą zawarty jest w dyrektywie 2001/29/WE, której projektowana dyrektywa – zgodnie z art. 1 ust. 2 projektu – nie narusza). Jeśli chodzi zaś o okres ochrony, reprezentujemy pogląd, iż powinien on wynosić tyle samo, co w przypadku praw pokrewnych producentów filmów i muzyki (czyli 50 lat).

Żywimy głęboką nadzieję, iż przedstawione przez nas argumenty spotkają się z przychylnym przyjęciem i zostaną uwzględnione w wypracowywaniu stanowiska Polski w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku

Dyrektor Generalny  
Marek Hoffmann

Do wiadomości:

1. Pan Karol Kościński  
Dyrektor Departamentu  
Własności Intelektualnej i Mediów  
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
2. Pan Robert Kroplewski  
Pełnomocnik Ministra ds.  
Społeczeństwa Informacyjnego  
Ministerstwo Cyfryzacji